

Moja ojczyzna.

Dzień 1

Zakochany w syrence.

Oglądanie widokówek, książek, albumów o Warszawie.

Dzieci oglądają przygotowany materiał, dzielą się swoimi spostrzeżeniami. Swobodnie opisują charakterystyczne miejsca Warszawy.

Ćwiczenia:

Zabawa Hop – bęc.

Dzieci maszerują w różnych kierunkach . Na hasło: Hop wyskakują w górę, a na hasło:

Bęc – przykucają. Po wykonaniu tych czynności ponownie przechodzą do marszu.

- Ćwiczenia dużych grup mięśniowych Sięgnij jak najwyżej.

Dzieci wspinają się na palce, wyciągają ręce naprzemiennie w górę, aby sięgnąć jak najwyżej; następnie wykonują siad klęczny, przyciskają głowę do kolan – starają się zwinąć w jak najmniejszą kulkę.

- Ćwiczenia nóg Jak sprężynka.

Dzieci wykonują rytmiczne przysiady i wspięcia w tempie uderzeń w bębenek (inny przedmiot)

- Ćwiczenie równowagi Kto potrafi?

Dzieci dotykają prawym łokciem lewego kolana i odwrotnie; wytrzymują chwilę w tej pozycji.

- Podskoki Haczyki.

Dzieci spacerują w różnych kierunkach. Na hasło: Haczyki dobierają się parami, podają sobie prawe ręce zgięte w łokciach i podskakują – najpierw w prawą stronę a potem, po zmianie rąk, w lewą stronę.

- Ćwiczenie uspokajające .

Dzieci maszerują, powtarzając rymowanek: Jesteśmy Polakami

i w Polsce mieszkamy (po słowach Polakami, mieszkamy zatrzymują się).

1. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Zakochany w syrenie.

- Oglądanie mapy Polski.

Fizyczna mapa Polski.

Dzieci oglądają mapę , rodzice wyjaśniają, co oznaczają poszczególne kolory. Odszukują Wisłę, Bałtyk i Warszawę (pomagamy w razie problemów).

Rodzice wskazują miejscowość zamieszkania dzieci (Zgierz)

- Słuchanie opowiadania.

Książka „Nowe przygody Olka i Ady” (s. 72–73) dla każdego dziecka.

Ada wróciła z tatą z przedszkola i od razu zaczęła opowiadać o wydarzeniach dnia.

– Dzisiaj rysowaliśmy Syrenkę – powiedziała.

– Taki stary samochód? – zdziwił się Olek, który wiedział wszystko o dawnych modelach samochodów takich jak trabant, syrenka i warszawa.

– Sarenkę? – zapytała mama, która w tym czasie miksowała truskawki i nie dosłyszała głosu córeczki.

– Ojejku, nikt mnie nie rozumie – westchnęła Ada i rozwinęła swój rysunek.

– Syrenka warszawska! Kobieta z ogonem ryby i z tarczą – zawołał Olek. – Znam ten pomnik, bo byliśmy tam z klasą.

– Jeśli chcesz, to opowiem ci legendę o tym pomniku i o powstaniu Warszawy – zaproponowała Ada.

– Chcę.

Ada wyjęła jedną ze swoich małych lalek i owinęła jej nogi wstążką, tak, żeby przypominała ogon ryby. Zaczęła opowiadać:

– W pewnej wiosce żyła sobie piękna syrena, która nie była zwykłą dziewczyną, bo zamiast nóg miała płetwę. Mieszkała w rzece Wiśle. Czasami wychodziła na brzeg, żeby rozczesać włosy...

– Ada udawała, że rozczesuje lalce blond czuprynę. – Syrenka pięknie śpiewała i czarowała swoim głosem rybaków.

Ada odszukała drugą lalkę, której kiedyś obcięła włosy, podała ją Olkowi i powiedziała:

– To będzie rybak. Ma na imię Wars.

– Ja mam go udawać?

– Tak.

– I co mam robić? – zapytał Olek.

– Masz być zakochany – wyjaśniła Ada.

– Ja?

– Tak! Wars zakochał się w syrenie i uratował ją przed innymi rybakami. Oni zarzucili na nią sieci, bo chcieli ją zanieść królowi, żeby dostać dużo pieniędzy. Zatkali sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu.

– A co by się stało, gdyby usłyszeli?

– Ten, kto ją usłyszał, wchodził do rzeki i już nigdy nie wracał. Zwykli ludzie nie mogą żyć pod wodą.

– Wiem. Ludzie mają płuca, a ryby skrzela. Dzięki temu ryby mieszkają pod wodą. I ta twoja syrena też.

Ada przyniosła z kuchni pustą siatkę po cebuli, która przypominała sieć i wrzuciła do niej swoją lalkę.

– Uratuj mnie, piękny rybaku, a zaśpiewam ci najpiękniejszą pieśń na świecie! – powiedziała.

– Nie śpiewaj mi, bo wpadnę do Wisły i nie wrócę! Zatkąłem sobie uszy – powiedział Olek.

– Ojej! Już dawno wyjąłeś sobie zatyczki z uszu i dlatego jesteś zakochany. Taka jest legenda, a my się tylko bawimy. Ratuj syrenę!

– Zakradnę się nocą, kiedy inni rybacy będą spali i rozetnę sieci. Będziesz mogła wrócić do Wisły.

– Pospiesz się, bo nie mogę żyć długo bez wody! – pisnęła Ada.

Olek wypłatał syrenę z cebulowej sieci i powiedział:

– Jesteś wolna. Możesz wracać do domu.

– Dziękuję ci, dzielny rybaku? Jak masz na imię?

– Olek.

– Przecież się bawimy! – przypomniała Ada.

– No dobrze... mam na imię Wars. A ty, jak masz na imię, piękna panno? – Jestem Sawa. Widziałam cię wiele razy na brzegu rzeki.

– Przychodziłem tu łowić ryby, ale zawsze czekałem na ciebie. Jesteś taka piękna.

– Och! Rybacy tu biegną! Zobaczyli, że mnie uwolniłeś! Nie wyjdę już na brzeg Wisły, chyba, że waszej wiosce będzie groziło wielkie niebezpieczeństwo. Wtedy was obronię! Żegnajcie!

– Żegnaj! – powiedział Olek.

– Przecież ty masz iść ze mną, bo mnie kochasz – przypomniała Ada.

– Idę z tobą, Sawo! – zawołał Olek.

Po chwili obie lalki wylądowały pod tapczanem, który udawał rzekę Wisłę.

Ada opowiadała dalej:

- Wars i Sawa zniknęli pod wodą, i nikt ich już nie widział. Na miejscu wioski powstało miasto Warszawa, w którym mieszkamy – zakończyła.
- Wiesz co, może pójdziemy w sobotę z mamą i tatą obejrzeć pomnik Syrenki nad Wisłą? Sprawdźmy, czy ma skrzela.
- Mówiłeś, że byłeś tam z klasą.
- Ale chcę iść jeszcze raz.
- Hm... ty chyba naprawdę zakochałeś się w tej Sawie – zachichotała Ada.

Rozmowa na temat opowiadania.

Rodzic pyta:

- O czym dowiedziała się Ada w przedszkolu?
- Kto pomógł jej przedstawić legendę?
- Wspólne opowiadanie legendy o powstaniu Warszawy.

- Karta pracy, cz. 4, s. 29.

Rysowanie po śladach rysunku Syreny i fal.

- Czytanie tekstu w książce.

Książka (s. 72–73) dla każdego dziecka.

Dzieci czytają tekst głośno i wyraźnie.

- Rebus fonetyczny – Skąd pochodzą dzieci?

Sylwety chłopca i dziewczynki (Ady i Olka), obrazki: palec, oko, lalka, sanki, kot, arbuzy.

Rodzic pokazuje sylwety chłopca i dziewczynki (Ady i Olka), prosi, aby dzieci odgadły, z jakiego kraju oni pochodzą. Dzieci różnicują pierwsze głoski w nazwach przedmiotów przedstawionych na obrazkach, łączą je po przypomnieniu wszystkich podanych głosek przez rodzica i odgadują nazwę kraju, Np.: palec, oko, lalka, sanki, kot, arbuzy – Polska.

- Zabawa Rozwijamy zdania.

Obrazek szarego kota pijącego mleko z niebieskiej miski (dowolny obrazek)

Rodzic pokazuje obrazek szarego kota pijącego mleko z niebieskiej miski. Podaje zdanie i mówi, że dodając kolejne słowa będziemy rozwijali je. Np.:

Kot pije mleko.

Szary kot pije mleko.

Szary kot pije mleko z miski.

Szary kot pije mleko z niebieskiej miski.

Potem rodzic pokazuje inne obrazki, podaje proste zdania, a dzieci podając słowa – rozwijają je.